

EDMUND MIAZIO

ur. 1940; Gołąb



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Plac Litewski, lody z beczki, pani sprzedająca lody, stawy na Czechowie

Żaba w portfelu

Pamiętam taką przygodę. Była kobieta, która sprzedawała lody z jakiejś takiej kani, z takiej beczki, nabierała nam lody. A myśmy wcześniej z chłopakami byli na stawach na Czechowie i jakoś mi się podobało łapać żaby, na kwiatek. Nie ryby, tylko żaby. Taki [był] tam rosnący w okolicy mały kwiatek i żaby chętnie na ten kwiatek się rzucały. Więc tych żab żeśmy łapali, gdyż ryby nam się tam nie zawsze łapały, to żaby przynajmniej łapaliśmy na tych stawach. Tam jest dzisiaj basen na Lubomelskiej. A tam były stawy takie różne rybne wzdłuż rzeki Czechówki. Jedną z takich żab, złapanych na ten kwiatek, miałem u siebie w portfelu. Nieduża była to żabka. I wcale nie chciałem zrobić tej pani przykrości. Płacąc za te lody, wyjąłem portfel, wypadła żaba i wpadła do tej jej kani. Zrobiła nam awanturę, musieliśmy, byłem z kolegą, uciekać. Ona uważała, że to był żart.

Data i miejsce nagrania	2023-11-06, Lublin
Rozmawiał/a	Anna Kostrzewska
Redakcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"